

## Jaskinia zapomnianych snów

2021-05-14



Czyli: Niedźwiedzie na skale, lub śniąc o lwach.

*Przy pewnej francuskiej winnicy, położonej tuż przy rzece Ardeche, skrywa się tajemnica. Dokładniej rzecz biorąc, jest ona ukryta w jaskini. Na kilka dni przed 24 grudnia 1994, troje odkrywców rozbiło obóz niecałe pół kilometra stąd. Szukali, hmm, wiatrów z ziemi. :-) Czyli ciągów powietrza wydobywających się z ziemi, mogły one zwiastować obecność jaskiń. Udało im się wyczuć delikatny powiew. Odsuwając skały, odkryli wąski szyb w zboczu. Człowiek mógł się ledwo przecisnąć, nie powstrzymało to badaczy, opuścili się w nieznanie. To, co zastali, stało się jednym z najwspanialszych odkryć w historii kultury ludzi.*

Pierwsze kroki nic ciekawego nie zapowiadało, ot jaskinia jakich wiele, owszem była piękna. Stalaktyty, stalagmity, stalagnaty, nie są to jakieś niespotykane rzeczy w jaskiniach. W głębi jaskini czekała na nich... galeria. Malunków, nie handlowa. Zapieczętowana jaskinia przetrwała dziesiątki tysięcy lat, chroniąc znajdujące się tam naskalne malowidła w stanie nienaruszonym. Odnaleziony wizerunki zwierząt datowane zostały na 32 000 lat wstecz. Są to najstarsze, ponad dwukrotnie od innych, malowidła, jakie zostały kiedykolwiek odkryte. Na cześć jednego z odkrywców jaskinia nazwana została jego nazwiskiem, jest to Jaskinia Chauvet.

Jaskinia nie jest ogólnie dostępna, znajdujące się w niej malunki, muszą być chronione, a stada turystów, odwiedzających grootę, to bardzo zły pomysł. Francuskie Ministerstwo Kultury wydało zgodę na wejście do jaskini małej grupie naukowców, mają oni niewiele czasu, ledwie kilka tygodni. To rzadkość, aby ktoś mógł tam wejść. Tym razem z nimi jest czteroosobowa ekipa filmowa. Ta jednak będzie miała tylko godzinę.

Jaskinia przetrwała z powodu osuwiska skalnego, które ją zapieczętowało, około 20 000 lat temu. Stała

się ona doskonałą kapsułą czasu. Naukowcy po przejściu przez drzwi – zostały one dodane, zostaną zamknięci w podziemnym kompleksie, aby nie naruszać łagodnego klimatu, jaki panuje w jego wnętrzu. Po wejściu do środka nie można niczego dotykać ani zbaczać z szerokiego na 50 cm chodnika. Warto jednak, rzeczy skryte w jaskini, zapierać dech w piersi.

„**Jaskinia zapomnianych snów**” to nietypowy film w porównaniu do innych opisywanych przez mnie. Jest to mianowicie dokument. Nie ma tu akcji, bohaterów, to znaczy są, ale dawno temu odeszli łowić mamuty. Bo sądzę, że autorów malunków można określić jako bohaterów.

Film opowiada o malunkach i realiach, w jakich powstały, albo przynajmniej czego domyślają się naukowcy badający ten kompleks. W uwagi na ciężkie warunki zdjęcia nie zawsze są świetnej jakości, czasami widać złe oświetlenie, ruchy ręki – nie było tu miejsca na statywy, porządne, filmowe oświetlenie. Mało czasu, skromna ekipa filmowa, oraz nietypowe, ciężkie warunki dały taki wynik, jaki jest w filmie. Nie znaczy, że jest źle, wprost przeciwnie dodaje to klimatu.

„**Jaskinia zapomnianych snów**” to przede wszystkim komentarz Wenera Herzoga. Spokojny, opanowany i ciepły głos działa niemal hipnotyzująco. Jest idealny do tej produkcji.

Tak jak wspomniałem, „**Jaskinia zapomnianych snów**” jest filmem innym niż dotychczas opisywane na łamach ArtulinoNET, ale czasami trzeba zrobić jakąś odskocznnię i zobaczyć coś innego.

---

Tytuł polski: **Jaskinia zapomnianych snów**

Tytuł oryginalny: **Cave of Forgotten Dreams**

Reżyseria Werner Herzog

*Artur Wszyński*